

## NIESFORNE KASZTANKI

---

DWA MAŁE KASZTANKI  
NA DRZEWIE WISIAŁY  
I W ZIELONYCH SKORUPKACH  
NAJSPOKOJNIEJ SPAŁY.

AŻ TU NAGLE – CO TO?  
CO SIĘ WOKÓŁ DZIEJE?  
KTO TAK HAŁASUJE  
I SIĘ GŁOŚNO ŚMIEJE?

ZEWSZĄD SŁYCHAĆ WRZAWĘ  
- „TO JUŻ JESIEŃ MAMY  
A JESIEŃ TO PORA  
KIEDY Z DRZEW SPADAMY”

UCHYLIŁY KASZTANKI  
SKORUPKI ZIELONE,  
ROZGLĄDAJĄ SIĘ W KOŁO,  
PATRZĄ W KAŻDĄ STRONĘ

I GDZIEKOLWIEK NIE SPOJRZĄ  
TAM DESZCZ KASZTANOWY,  
UWAŻAJCIE PRZECHODNIE  
NA RAMIONA I GŁOWY!

NIE MYŚLAŁY JUŻ WIĘCEJ  
NASZE MAŁY KASZTANY  
I SKOCZYŁY NA DYWAN  
LIŚCIEM PRZETYKANY.

POCZEKAŁY CHWILKĘ  
AŻ NADESZŁA ANIA  
Z WIELKIM, KOLOROWYM  
WORKIEM DO ZBIERANIA.

TERAZ DWA KASZTANKI,  
JUŻ NA PÓŁCE STOJĄ,  
CHŁODU ANI ZIMY  
WCALE SIĘ NIE BOJĄ.

ANIA ZE SWĄ MAMĄ  
TROCHĘ JE ZMIENIŁA  
PTASZKA I JEŻYKA  
Z KASZTANKÓW ZROBIŁA.

*Kasia Sz.*